

Sygn. akt I C 247/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2012 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jacek Bajak

Protokolant: stażysta Agnieszka Kuta

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2012 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Zdrowia

o zapłatę

I oddała powództwo,

II zasądza od R. C. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Pozwem z 1 marca 2012 r. R. C. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra Zdrowia kwoty 2 000 000 zł za to, że pomimo posiadanej wiedzy o szkodliwości palenia tytoniu Ministerstwo Zdrowia nie wprowadziło wcześniej zakazów palenia papierosów, edukacji dotyczącej szkodliwości palenia, co skutkowało popadnięciem powoda w nałóg. Według powoda palenie tytoniu niesie negatywne konsekwencje dla zdrowia, zagraża życiu, powód zaczął palić papierosy w 1994 r. a wtedy było przyzwolenie władz na reklamowanie wyrobów tytoniowych /pозew, k. 7 uzupełnienie pozwu/. Powód wskazał, że poniósł uszczerbek na zdrowiu i ogromne straty finansowe /k. 42v./.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości /k. 33 odpowiedź na pozew/.

Sąd ustalił i zważył, co następuje: powództwo podlegało oddaleniu w całości. Powód domagał się zasądzenia wskazanej przez niego kwoty za ujemne skutki, rozstrój zdrowia wywołany paleniem przez niego wyrobów tytoniowych. Odpowiedzialności Skarbu Państwa powód upatrywał w zaniechaniu prowadzenia akcji propagandowych, edukacyjnych i restrykcyjnych wskazujących na szkodliwość palenia i zakazujących jego palenia w miejscach publicznych. Sąd nie podzielił stanowiska powoda. Warto w tym miejscu powołać rzymską premię brzmiącą „volenti non fit iniuria” (czyli: chcącemu nie dzieje się krzywda). Pozwany sam przyznaje, że napisy były umieszczane na opakowaniach wyrobów tytoniowych, lecz nie zwracał na nie uwagi /k. 42/. Szkodliwość palenia tytoniu jest i była na tyle powszechna, iż twierdzenia powoda nie zasługiwały na wiarę. W przeciwnym razie powód byłby odosobnionym przypadkiem, przykładem osoby, która w procesie wychowania i edukacji uniknęła kontaktu z jednoznacznym przekazem o szkodliwości palenia tytoniu. Data wskazywana przez powoda jako rozpoczęcie palenia (1994 r. a zatem w wieku 15 lat) wskazuje, iż kończył on wówczas edukację stopnia podstawowego. Powód pominął, iż zapewne pozostawał pod opieką nie tylko szkoły, ale przede wszystkim rodziny. Wszelkie negatywne konsekwencje wynikające z palenia tytoniu zostały wywołane wyłącznie przez powoda. Nie

jest zasadna próba konstruowania odpowiedzialności Skarbu Państwa – Ministra Zdrowia za uzależnienie powoda i rozstrój zdrowia, uszczerbek na zdrowiu i straty finansowe. Powyższe już nakazywało oddalić żądanie pozwu w całości.

Dalej idąc, należy wskazać (podzielając argumentację pozwanego), iż już w 1974 r. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej wydał rozporządzenie w sprawie ograniczenia palenia ze względów zdrowotnych, w którym wprowadzono zakazy palenia tytoniu we wskazanych w rozporządzeniu instytucjach oraz zalecano zapewnienie ścisłego przestrzegania zakazu palenia tytoniu i młodzieży w jednostkach organizacyjnych resortu oświaty i wychowania. Polska Norma obowiązująca od 1987 r. nakazywała umieszczanie na opakowaniach napisu ostrzegawczego mówiącego o szkodliwości palenia /k. 37/.

Powód nie wykazał istnienia którejkolwiek z podstawowych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej: bezprawności działania (zaniechania ani adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem (zaniechaniem) władzy publicznej a zgłaszaną szkodą. Przesłanki te zostały nakreślone w art. 417 k.c. W sprawie zachodził oczywisty brak niezgodnego z prawem działania władzy publicznej. Nadto nie sposób przyjąć, iż jakiegokolwiek zaniechanie doprowadziło do następstw wskazanych przez powoda, stąd też roszczenie zarówno wskazywane jako szkoda, jak i zadośćuczynienie podlegało oddaleniu.

Oddalając powództwo w całości, Sąd obciążył powoda kosztami postępowania należnymi stronie pozwanej. Zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zgodnie z art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego lub rzecznika patentowego oraz Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty w wysokości należnej wg przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Wartość przedmiotu sprawy wynosiła 2 000 000 zł, a zatem wg § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 200 000 zł stawka minimalna wynosi 7 200 zł. W tej wysokości zostały zasądzone koszty postępowania na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu państwa w pkt 2 wyroku z 9 stycznia 2013 r. Sąd wziął przy tym pod uwagę niezbędny nakład pracy (...) Prokuratorii Generalnej Skarbu państwa, a także charakter sprawy i wkład pracy radcy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.